

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Hyszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Prusy. — Turcyja. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 15. marca. Dzisiaj wyjdzie w c. k. galicyjskiej drukarni rządowej i będzie rozdany III. zeszyt dziennika rządowego ustaw krajowych dla kraju koronnego Galicyi.

Wiedeń, 10. marca. Dnia 11. marca 1851 wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozestany CLXV. zeszyt powszechnego dziennika rządowego ustaw państwa z r. 1850 — który dnia 31. grudnia 1850 wyszedł tymczasem tylko w niemieckim języku, — w polsko-, halicko-rusko- i romańsko-niemieckim podwójnym wydaniu.

Zeszyt ten zawiera pod Nr. 497. Rozporządzenie cesarskie z d. 6. listopada 1850, którym uchwalono organizacyę sądowną w krajach koronnych Galicyi i Lodomerji z Krakowem, Oświęcimem i Zatorzem i na Bukowinie.

Sprawy krajowe.

Lwów, 14. marca. Na wczorajszym posiedzeniu zebrana prawie w komplecie Rada gminy tutejszej, zawdzięczając usilnym pracom terazniejszego Burmistrza, JW. Radzcy guber. kawalera Höpflingen-Bergendorf, około dobra powszechnego komuny naszej Stolicy, a w dowód szczeręgo dlań w całym obywatelstwie szacunku, przyznała i udzieliła Mu jednomyślnie honorowe obywatelstwo miasta Lwowa.

Czynności izby handlowej i przemysłowej.

III. nadzwyczajne posiedzenie dnia 17. grudnia 1850.

Przewodniczący prezes izby: pan Florian H. Singer.

1) Prezes wnosi, aby izba dała upoważnienie tymczasowemu zastępcy sekretarza, który od czasu zaprowadzenia izby dnia 25go września 1850 aż do wstąpienia obranego sekretarza bieżące sprawy izby załatwiał, za rzetelne prowadzenie protokołów posiedzeń izby, i udzieloną jej pomoc przy własnych swoich urzędowych zatrudnieniach, pisemne oświadczyć podziękowanie i udzielić remuneracyę w kwocie 50 zr. jako małe wynagrodzenie za jego trudy, którą kwotę później do bilansu wpisać należy, następnie ażeby wóznemu tutejszego magistratu za dotychczasowe usługi honoraryum 5 zr. m. k. wypłacić.

Te wnioski przyjęto jednogłośnie.

2) Powtóre przedkłada prezydent izbie próby pisma niektórych kandydatów o posadę dyurnisty.

Izba upoważnia prezydenta do przyjęcia zdatnego dyurnisty.

3) Przełożony magistratu uwiadamia, iż od dnia 1. stycznia 1851 odstąpić może izbie przyzwoity lokal na kancelaryę w północnej stronie ratusza, za roczny czynsz 300 zr. m. k. wraz z opałem i usługą.

Izba przyjmuje to oświadczenie i podług tego budżet zastępuje.

4) Przytomny obradom radzca izby pan Gregorowicz uwiadamia izbę, iż magistrat korzystając z wniosku radzcy izby p. Ostrowskiego, postanowił wygotować popularne objaśnienie o przeznaczeniu i o zakresie działania izby handlowej i przemysłowej do wiadomości korporacyom i cechom stołecznego miasta i przyrzeka takowe przed drukiem prezydentowi izby udzielić.

Izba przyjmuje to oświadczenie z podziękowaniem.

5) Radzca izby pan Franke jako sprawozdawca komisji do ułożenia porządku czynności izby, przedkłada wygotowany, a przez komisję przyjęty projekt do porządku czynności dla lwowskiej izby handlowej i przemysłowej. Projekt ten zawiera 65 paragrafów i 5 rozdziałów: I. Biuro izby handlowej i przemysłowej. II. Członkowie i zastępcy. III. O posiedzeniach plenarnych. IV. O posiedzeniach sekcyjnych. V. O manipulacyi.

Prezes robi uwagę, że w odczytanym projekcie zachodzą częste powtarzania ustawy prowizorycznej, i wnosi, aby izba wyrzekła

zasadę, że porządek czynności z uniknieniem powtarzania tego co w prowizorycznej ustawie już się zawiera, tylko sposób przeprowadzenia tej ustawy podawać powinien.

Izba uchwała jednogłośnie podaną przez prezesa zasadę i bierze pojedyncze ustępy projektu pod obradę, którą przy §. 15. zakończono.

IV. nadzwyczajne posiedzenie dnia 4. stycznia 1851.

Dla słabości prezesa, pod przewodnictwem wice-prezesa pana Karola Pietscha.

1) Porządek dzienny rozpoczęto odczytaniem rozporządzenia Jego Excellencyi ministra handlu, mocą którego polecono izbie, aby w celu powtórnych narad nad nową taryfą cłową, przez rzeczyświadcymych z wszystkich krajów koronnych, jednego delegowanego wysłała. Wysokie ministeryum wyrzekło przytęm nadzieję, że delegowani z tego powodu wynagrodzenia żądać nie będą, jednakże tym delegowanym, którzy sobie życzą, prawem przepisane dyety i koszta podróży bez żadnych trudności wypłacone zostaną. — Wybór delegowanego ma zaraz nastąpić, a rezultat ma być wysokiemu ministeryum do wiadomości podanym.

Delegowany ma się do 20. stycznia 1851 w Wiedniu znajdować. Izba nie ma mu udzielić żadnych instrukcyi, gdyż zdanie swoje wyrzec ma tylko podług wiadomości i sumienia i na mocy przedłożyc mu się mających rezultatów z przeprowadzonych dochodzeń i motywów projektu. Również wspomina to wysokie rozporządzenie, że termin w którym się działalność tej taryfy rozpocznie, nad 1go maja 1851 jako pierwój oznaczony termin, będzie podług potrzeby przedłużony.

Izba uchwała jednogłośnie, aby w duchu rozporządzenia ministeryalnego kwestyę wynagrodzenia pozostawić rozważce delegowanego.

Przewodniczący wice-prezes proponuje, ażeby, nim się izba zajmie wyborem delegowanego, wezwać członków izby, którzy ową misyę na własny koszt przyjąć zechcą.

Izba uznała to wezwwanie za niestosowne, i przystąpiła do wyboru delegowanego z pośród grona swego. — Przez tajemne głosowanie za pomocą kartek, 7 głosami przeciw jednemu obrano radzcę izby pana Werner delegowanym Lwowskiej izby handlowej i przemysłowej do obrad nad taryfą cłową.

Radzca izby pan Werner przyjął ten wybór.

2) Referent wice-prezydent pan Pietsch. — Odezwa c. k. austr. komisji w Wiedniu dla Londyńskiej wystawy przemysłowej — wzywa izbę do rozpisania subskrypcyi ku wysłaniu utalentowanych i pilnych robotników stanu przemysłowego na tę wystawę świata. — Referent przedstawia następujące wnioski:

Wysłanie uzdolnionych i pilnych reprezentantów galicyjskiego stanu przemysłowego do Londynu, uznaje za najskuteczniejszy środek, aby z rezultatów tej wielkiej wystawy także i w okręgu tutejszej izby, spiesznie jak najkorzystniejszy zrobić użytek, wnosi tedy:

a) wezwać do subskrypcyi nietylko przemysłowych ale wszystkich przyjaciół sztuk i przemysłu, i oraz gminę tutejszą do udziału zaprosić.

b) zaważać gremia, cechy, korporacye i wszystkie klasy wolnego przemysłu stolicy, jakoteż nienależące do stolicy podobne korporacye i właściciele fabryk, aby otworzyły skuteczną subskrypcyę i utalentowanych rzemieślników lub pomocników ku wysłaniu do Londynu proponowały.

c) w miastach do okręgu izby należących, składki przez tam zamieszkałych członków izby lub do tego upoważnionych zbieraczy przedsięwziąć należy.

d) w biurze izby handlowej i przemysłowej ma złożona z członków izby komisya przyjmować składki do ostatniego lutego r. b.

e) ludzi przemysłowych i naukowo-wykształconych techników, którzy wystawę londyńską chcą zwiedzić i koszta w całości lub częściowo własnymi środkami opędzić zamierzają, wezwać należy, aby się w tym względzie zgłosili do izby, która im według okoliczności użyczy potrzebnych zasiłków, albo wyjedna owe ułatwienia, jakie przysłużyć będą austriackim przedsiębiorcom przemysłowym w podróży i podczas pobytu w Londynie.

Względem tych ułatwień potrzeba aby się izba porozumiała z c. k. komisją w Wiedniu dla londyńskiej wystawy.

f) zresztą ma się izba ściśle starać o to, aby wybór padł tylko na takich proponowanych, których talenta, pilność i zręczność i inne przymioty dają rękojmię, że podanej sposobności na korzyść kraju i swoje własną skutecznie użyją.

Izba przyjmuje jednogłośnie powyższe wnioski referenta do uchwały, miaoując do zbierania składek w biurze izby handlowej panów radców izby Ostrowskiego, Frankiego, Dubsa i Winklera.

Oprócz tego radca izby p. Franke wnosi jeszcze, ażeby w tej odezwie umieszczono, że liczba wysłać się mających od obfitości subskrypcji zawisła.

Izba przyjmuje ten dodatek, wzywając oraz radcę izby pana Wernera, aby przy swoim pobycie w Wiedniu zbierał potrzebne szczegóły dotyczące się wysłania do Londynu i takowe izbie spiesźnie udzielił.

Louis de Lens, sekretarz.

(Wiadomości bieżące z Wiednia.)

Wiedeń, 10. marca. Niektóre dzienniki tutejsze a nawet i korespondencya austriacka podały wyjętą z gazety wychodzącej w Gracu wiadomość o pewnym akcie sądu pospółstwa, podług której miano w Styrii (w gminie Dragovitsch, obwodzie Marburgskim) łamać kołem 14letniego chłopca imieniem Alojzy Vetz za ciężące na nim może najniesłuszniej nawet podejrzenie o kradzież. Jesteśmy w stanie w skutek doniesienia z niezawodnego źródła sprostować wiadomość tę w ten sposób, że na chłopcu tym dopuszczono się wprawdzie złośliwych i karygodnych czynów, lecz o łamaniu kołem w właściwym znaczeniu tego słowa ani myślano nawet, a zatem i życie jego wcale zagrożone nie było. Całe katowanie skończyło się na tém, że Alojzego Vetz ze związanymi w tył rękoma przywiązano do koła u woza, a potem ciągniono wóz za dyszel, przezco przywiązany za każdym poruszeniem koła na ziemię upadał. Przeciw sprawcom tej zdróżności wytoczono już śledztwo sądowe.

— Nadinżyniera p. *Pilarskiego* powołano telegrafem z posady jego na górze Semmering do Wiednia dla asystowania przy obradach nad wybudowaniem kolei żelaznej z Krakowa przez Lwów do Czerniowiec.

— Dziennik Cieszyński zakazano dla Galicji, co spowodowało wydawców do zaaniechania przedsięwzięcia, zwłaszcza że w Galicji liczył ten dziennik najwięcej prenumeratorów. Natomiast jednak wychodzi teraz pod tą samą redakcją (J. Stelmacha) inny tygodnik — z wyłączeniem jednak wszelkiej polityki, pod nazwą „*Gwiazda Cieszyńska*“ w takim samym formacie i układzie jak dawniejszy tygodnik. (Lit. kor. austr.)

(Kurs wiedeński 12. marca 1851.)

Obligacye długu państwa 5% — 96⁵/₁₆; 4¹/₂% — 84⁷/₈; 4% — 40⁰/₀ z r. 1850 — —; 3% — —. Losy z r. 1834 — —; z r. 1839 — 298³/₄. Wiedeńskie miejsko bankowe 2¹/₂% — —. Akcye bankowe 1259. Akcye kolei północ. 1316¹/₄. Głognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie 124. Budwejskie 543. Dunajskiej żeglugi parow. —. Lloyd —.

Hiszpania.

(Depesza telegraficzna.)

Markiz de Benalua mianowany został ambasadorem w Berlinie zamiast jenerała Armero y Miralles. — Komisya dla uregulowania długu państwa pochwała projekt rządu, ale modyfikuje szczegóły przeprowadzenia.

Anglia.

(Nowo rekonstruowany gabinet angielski.)

Londyn, 6. marca. Nowo rekonstruowany gabinet zgromadza się codziennie dla porozumienia się o modyfikacye, przez które mają być przyjęte środki zaproponowane w izbie niższej. Donosilem już, pisze korespondent „*Breslauer Zeitung*“, jak ważne zmiany przedsięwzięto w bilu antipapistycznym. Również i budżet jest przedmiotem długich i mozolnych obrad w kole ministeryum.

Rząd terażniejszy, aczkolwiek egzystuje tylko przez niejaki rodzaj tolerancyi, nie myśli jednak bynajmniej dopraszać się o łaskę. Odwaga lorda Russel jest nieugięta, opozycya złożona z żywiołów zupełnie różnorodnych, nie okaże się wcale pobłazającą dla gabinetu, a tak można się długich i burzliwych dyskusji spodziewać.

Osoby dobrze zawiadomione utrzymują, że po zasłem interregnum gabinet whigów nie będzie się uważał obowiązany po nowęj klęsce ustąpić. Gabinet ten rzeknie do opozycyi: Wy jesteście w stanie nas zwalczyć, to prawda, ale wyście dowiedli, że nie jesteście w stanie nas zastąpić, a że przecie ktoś rządzić musi, przeto nie mamy już wyboru pozostawić Jęj król. Mości i kraj bez rządu.

Jedynym konstytucyjnym środkiem w terażniejszym stanowisku stronnictw byłoby *rozwiązanie parlamentu*. Atoli wszyscy znaczniejsi politycy, którzy do królów byli wezwani, oświadczyli się przeciw jeneralnym wyborom, któreby teraz przedsięwzięć należało. Główną przeszkodą przy tem jest bezwątpienia to, że przez rozwiązanie parlamentu poniosłaby wystawa wyborów przemysłowych wielką szkodę, a królowa ma bardzo wielki udział w tém okazałym przedsięwzięciu.

Jeżeli rozwiązanie będzie odłożone aż po wystawie, tedy jeneralne wybory nastąpią w jesieni, a nowy parlament zgromadzi się zapewne aż w listopadzie.

(Izba niższa.)

Londyn, 8. marca. Na wczorajszym dziennym porządku izby niższej było drugie odczytanie antipapistycznego bilu. Lord John Russel: „Proponując izbie odroczyć się aż do przyszłego poniedziałku, wywiąże się także z przyrzeczenia, którem dał izbie przeszłego poniedziałku. Szanowny mój przyjaciel, sekretarz stanu spraw wewnętrznych oznajmi Panom modyfikacye, które w tym bilu proponujemy.

Ponieważ te zmiany są znaczne i ważne, więc proszę, aby drugie odczytanie tego bilu aż na przyszły piątek odłożono.

„Co się tyczy innych czynności tej sesyi, pożądana jest rzeczą, abyśmy dla odzyskania straconego czasu spiesźnie naprzód postępowali, dla tego niech się izba w przyszły poniedziałek ukonstytuje w komitet, aby zaraz dyskusyę nad budżetem marynarki rozpocząć. Również potrzeba będzie zająć się niektórymi innemi przedmiotami względem wojska marynarki.“

(Depesza telegraficzna.)

Londyn, 8. marca. Wniesione od rządu modyfikacye do bilu tyczącego się tytułów duchownych są bardzo ważne; klauzula tycząca się unieważnienia połączonych z tytułem aktów i darowizn i paragraf tyczący się konfiskacyi tych darowizn i dóbr zostały wykreślone; zakazanie samego tytułu zostało przyjęte. Modyfikacye tyczące się budżetu przedłoży kanclerz państwa dopiero na dniu 21. b. m.

(Austria.)

Francya.

Zdawało się przez jakiś czas, pisze *lit. kor. austr.*, że dawna większość zgromadzenia narodowego we Francyi znowu się ustaliła; lecz nieradzimy nikomu ludzić się tym pozorem. W istocie bowiem nie było to nic innego, jak tylko przypadkowe ocknięcie się większości, spowodowane trudami bolesnej i spokojnym życzeniem kraju przeciwniej walki, wynikię z obawy, jaką wywołała przerażająca mowa montagnarda Marc Dufraisse, i z zupełnego rozdwojenia wszystkich stronnictw parlamentarnych. Dziś wszakże zbywa tam zupełnie na jedności i zgodzie, aby można z korzyścią przystąpić do rozstrzygnięcia tych kwestyi ważnych, od których zależą przyszłe losy kraju.

Oburzenie i scysya między orleanistami i legitymistami wzmagają się coraz bardziej. Ostatni obwiniają pana Thiersa, że zrazu przystał na odroczenie wniosku Cretona, a potem przy głosowaniu połączywszy się z lewą stroną, popierał wzięcie go pod obradę. Na to odpowiada pan Thiers dla usprawiedliwienia się, że równie jak miał prawo oświadczyć się z początku za odroczeniem wniosku Cretona, tak samo wolno mu było także po przedłożeniu tego wniosku postąpić w tej mierze podług przekonania własnego.

Bądź co bądź jednakże zdaje się koniecznie, że nieustanny antagonizm między pp. Thiers i Guizot przyczynił się bardzo znacznie do sprowadzenia terażniejszego stanu rzeczy.

Komisya zajmująca się regulacją administracyi departamentowej i komunalnej powzięła w tych czasach uchwałę 12 głosami przeciw 9, z której pokazuje się wyraźnie, że zawikłane położenie stronnictw parlamentarnych po dzisiejsze bynajmniej się niezmieniło, i że znaczna część zgromadzenia narodowego z niechęcią tylko przystałaby na rozszerzenie władzy wykonawczych organów państwa. Ta tedy uchwała pozwała rządowi mianować radców prefekturalnych tylko z pomiędzy tych 5 lub 6 kandydatów, którychby rady jeneralne mu zaproponowały. Góra o ile miała udział w tych obradach komisyi, zachowywała się całkiem biernie. Legitymiści więc, którzy w komisyi tej odgrywają główną rolę, mogą cel swój uważać już za osiągniony. Jeżeli wniosek komisyi zostanie przyjęty i zamieniony w ustawę dla całego kraju, natenczas będą oni się starać o przeniesienie wpływu i władzy prefektów na rady prefekturalne, i przygotować tym sposobem system decentralizacyi, którą uważają za najdoskonalszy środek do urzeczywistnienia reszty planów swoich.

Z drugiej strony znowu odzywają się nawet z łona partyi bonapartystów coraz dobitniejsze głosy za utworzeniem gabinetu parlamentarnego. Pokazało się bowiem temi czasami, że demagogia coraz śmielej podnosi głowę w kraju. Wprawdzie większa część kraju jest dotąd spokojna jeszcze, i spogląda obojętnie na zabiegi stronnictw politycznych. Lecz głębiej nieco dają się przecieź dostrzegać dość niebezpieczne ruchy i usiłowania. Dlatego też nastają na to koniecznie przyjaciele prezydenta, aby jak najspieszej położył koniec przesileniu temu, i ze stanowczym wystąpił programem. Wprawdzie przyznają wszystkie partye, że terażniejszemu gabinetowi niezbywa wcale na wiadomościach potrzebnych do zawodu tego, ule utrzymują oraz, że sama rutyna niejest w stanie przeprowadzić go przez mielizny dłuższego przesilenia, i że zatem utworzenia stanowczego ministeryum jak najprędzej zyczyłoby sobie wypadało. Przy tém wszystkim jednak zdają się być wyrachowania prezydenta o wiele lepsze, umiarkowane i oględniejsze niż stronników jego. Właściwym zamiarem jego jest osłabić partye polityczne przez ciągle ścieranie się ze sobą i tym sposobem zapobiedz nadal wszelkiej koalicyi, któraby nowe wotum nieufności przeciw niemu wydać była w stanie. Wię on bardzo dobrze o tém, że koalicya we Francyi jest rzeczą nader niebezpieczną, i że pomiędzy wszystkich żywiołów koalicya najsilniej zachwiała tronem Ludwika Filipa. A nawet i Karola X., ściśle biorąc, obaliła tylko koalicya dynastycznych i antidynastycznych konstytucjonistów. Plan jego zdaje się poprostu zmierzać do tego, aby zdyskredytować programy idealne, a później z całą świadomością siły i praktyczną przewagą wysunąć na czoło zasadę porządku i prawdziwych interesów kraju. Na tém stanowisku spodziewa on się przeciwnąć do siebie żywioły niejednej rozsprzęgającej się dziś partyi politycznej i uzyskać przeto taką moralną siłę w parlamencie, jakiej dotychczas w żaden sposób osiągnąć nie był w stanie. Plan ten jest roztropny, a przedewszystkiem praktyczny, i dlatego też tém łatwiej udać się powinien.

(Lit. kor. austr.)

(Depesza telegraficzna.)

Paryż, 8. marca. *Monitor* z d. 21. b. m. ogłasza bonapartystowskie nominacje prefektów. Komisya budżetu mianowała pana Passy prezydentem, a pana Gonin vice-prezydentem. Wniosek Emila Girardin względem zniesienia ustaw banicy odrzuciła odnośna komisya. Komisya administracyjna modyfikuje dekret względem upoważnienia rad gmin. Trybunał apelacyjny złagodził wyrok pierwszej instancyi w sprawie komplotu orańskiego. Rada ministrów zebrała się dla dyskusyi nad pożyczką.

Włochy.

(Depesza telegraficzna.)

Turyń, 8. Izba deputowanych przyjęła 107 głosami przeciw 22 budżet wydatków ministerium skarbu. Następnie przedłożył radykalny deputowany *Broferio* dwa wnioski tej treści, iżby łaskę królewską rozciągnąć na wszystkich przestępców przepisów kwarantany, i żeby sąd przysięgłych zastósować do wszystkich przekroczeń drukowych. Izba uchwaliła nieprzyjąć wniosków tych pod obrady. Senat wotował 38 głosami przeciw 20 ustawę względem podwyższenia kwoty dotacyjnej na wybudowanie warsztatu okrętowego w Genuy.

Rzym, 6. Mianowana komisya do umorzenia papierów stęplowych ogłosiła, że od 3. lutego do 1. marca wydano 576 certyfikatów w kwocie 51,820 sztuków.

— Według krążących wieści odstąpić już miał kardynał *Antonelli* od swego planu wysłania do prowincyi kardynałów-legatów. *P. Deldrago* mianowany ma być senatorem, a oraz przełożonym rzymskiej municypalności.

Florenca, 6. Urzędowy dziennik *Monitore toscano* otrzymał na Liwornę depeszę telegraficzną następującej osnowy: W Genua rozeszły się wieści, jakoby rząd sardyński spowodowany różnemi nadużyciami prasy, zamierzał wnieść projekt zmodyfikowania ustawy o druku.

(L. k. a.)

(Poczta włoska.)

Turyń, 6. marca. W różnych częściach królestwa odbyła się uroczystość trzeciej rocznicy konstytucyjnej. W Genuy wystąpiła w paradzie gwardya narodowa. Mimo nieuspokojonych tam jeszcze stronnictw politycznych niezaszły jednak w tém mieście żadne zaburzenia. — *Risorgimento* sędzi, że nie może dokładniej i zupełniej wyrazić uczuć swoich, jak okrzykiem: „Niech żyje król Wiktor Emanuel!” Umieszczony w pomienionym dzienniku artykuł w sprawie wychodźców usiłuje usmierzyć obawy jakie zachodzą mogą z powodu znajdujących się w Piemontie wychodźców włoskich. Piemont uważał pilnie na to, aby nie dawać schronienia takim niespokojnym wychodźcom, którzy dają wszelkimi sposoby do wzniecenia rozruchów i obalenia istniejących stosunków. Nieodnawia wprawdzie gościnności, lecz żadną miarą niecierpi u siebie rewolucyjnego obozu. Przytacza dalej obszerny artykuł wyjęty z dziennika *Statuto*, w którym zawierają się wielkie pochwały dla polityki turyńskiego gabinetu, i dodaje w końcu, że wszystkie stronnictwa są uprawnione prócz tych jedynie, które dla dopięcia swoich zamiarów szukają jakiegokolwiek za granicą pomocy.

Dzienniki angielskie przytaczają korespondencye z Neapolu, według których dwór tamtejszy postanowił wysłać 120,000nej armii na poparcie zamierzonej — jak głoszą — interwencji austriackiej do Piemontu. Podobna uchwała jest wierutną bajką, zwłaszcza że gabinet austriacki niemyśli wcale o rzeczonyj interwencji.

(Lith. kor. austr.)

(Nieporozumienie między korpusem dyplomatycznym i poselstwem francuzkiem w Rzymie.)

Z **Rzymu** piszą, że między pewną częścią tamtejszego korpusu dyplomatycznego a francuzkiem poselstwem powstało o pomieszkaniu papieża nieporozumienie. Od czasu jak Francuzi obsadzili swém wojskiem zamek anioła, starali się kardynałowie i zagraniczni dyplomaci nakłonić papieża, aby się wyprowadził z Watykanu, który francuzkami armatami jest otoczony. Papież skłoniony przez ambasadora francuzkiego opierał się temu dotychczas i w ogóle nie miał ochoty powrócić do Kwirynału, który w czasie oblężenia miasta po części na lazaret był obrócony. Atoli korpus dyplomatyczny zaczął teraz mocniej na to nastawać, a poselstwo francuzkie peremptoryczniej przeciwko temu remonstrować, tak, że papież nie wie sam kogo słuchać.

Prusy.

(Nota okólna do austr. sprawujących interesa i agentów przy mniejszych państwach niemieckich.)

Berlin, 8. marca. W dzisiejszym numerze dziennika „*N. Pr. Ztg.*“ znajdujemy następującą cyrkularną notę do austriackich sprawujących interesa i agentów przy mniejszych państwach niemieckich:

Uchwała, która na nowem plenarnem posiedzeniu zapadła, przystąpią drezdeńskie konferencye ministerjalne dnia 8. b. m. do konkluzyjnej obrady i głosowania nad wnioskami Austrii i Prus względem mianowania zaproponowanej przez pierwszą komisję konferencyjną najwyższej władzy związku.

Po zarzutach, które już na namienioném posiedzeniu plenarnem przez kilku pełnomocników przeciw tym wnioskom były uczynione, nie można się spodziewać jednogłośnej zgody rządów niemieckich. Wszelako ponieważ ci pełnomocnicy oświadczyli oraz, że na ten raz mogą wyrzec tylko osobiste swe przekonanie, gdyż zdanie ich rządów jest im tylko w ogóle wiadome, przeto oświadczenie ich

nie może nas wstrzymywać, abyśmy się bezpośrednio naprzeciw ich pełnomocnikom jeszcze raz o ważności przyszłej decyzji nie wyrazili.

Jeżeli w stosunkach Niemiec dla pojedynczych członków związku w ogóle są powody nieść ofiarę dla dobra całości, — jak to wsząd ogłaszano, a nawet jest naszym najszczerzszym przekonaniem, — tedy zdaje się że żaden z naszych sprzymierzeńców nie zaprzeczy tego, że terażniejszy stan nakazuje więcej niż każdy poprzedni, aby się z tą ofiarą nieociągać.

Po trudnych negocyacjach pokonano w Dreźnie spór pretensyi aż do tego punktu, że w najnaglejszej kwestyi utworzenia wykonawczej władzy związku, zgodzili się na jedną i tę samą propozycję nietylko głosy obu mocarstw związkowych, które oraz jako europejskie mocarstwa będą zastępować dzieło rewizyi związkowej, ale nawet głosy zostających z niemi co do stosunków potęgi najbliższych członków związkowych, w północnych i południowych Niemczech.

Byłoby to bezsprzecznie w oczach świata doświadczeniem bardzo wielkiej wagi, gdyby w okolicznościach, jakie obecnie w Niemczech i Europie panują, zniszczona była taka propozycja przez przeciwnictwo innych głosów, które razem wzięwszy zaledwo dziesiątą część terażniejszej ludności związku stanowią.

Zaprawdę stosunki czasu przemawiają tak głośno do rozsądku i patryotyzmu, suma tego, co w stanowczej chwili można jednością i zgodą pozyskać, a niejednością i niezgodą utracić, stawi się tak wyraźnie przed niezasepionem okiem, że prawie ubliżyliśmy szacunkowi, jaki naszym sprzymierzeńcom winni jesteśmy, gdybysmy do przedstawień się odwołali.

Ale żądać możemy i musimy, wolnego, niezawisłego rozpoznania i rozstrzygnięcia. Wtedy niemyśląc odnawiać bezowocnego sporu, powstrzymamy się chętnie z naszej strony od zapytania, jak to być może, że niektóre rządy, co niedawno na nasze zaproszenie, by przywrócić prawną zasadę dla utworzenia prawa związkowego przez zwołanie zgromadzenia wcale nieprzystawały z obawy powrotu przeszłych stosunków i z przesadnych zarzutów przeciw konstytucyi związkowej, teraz gorliwie obstają za powrotem do tej konstytucyi, a nawet przenoszą ten krok nad zezwolenie na propozycję, któraby całą potęgę połączonych państw oddała do dyspozycji władzy związkowej przeciw wewnętrznym i zewnętrznym nieprzyjaciołom ojczyzny.

Ze od takiego zjednoczenia spólnych sił w niedalekiej przyszłości zależałoby zbawienie, a nawet egzystencya związku, tego zaprzeczyć niepodobna; ale nie można zaręczyć, czy wtedy nie zniknąłby pomysłny moment przywiedzenia tego do skutku.

Terażniejszy skład stosunków europejskich ma to za sobą, że teraz więcej niż przedtém jest w rękę rządów niemieckich, uchwalić między sobą odnowienie traktatu, który zawarły 18go czerwca 1815, z odmianami potrzebnymi do wzmocnienia spólnych sił i pomyślności. Atoli nikt nie jest w stanie zapobiedz, aby przy dłuższej niezgodzie w Niemczech, obok innych nieodzownych skutków takiej przewiny, niewywołano takiego składu rzeczy, w którym na końcu tylko interwencya zagranicy stanowcze rozstrzygnięcie sprowadzić może.

Oświadczenie niniejsze chciej pan uważać za poufne i tylko jako takie podać je do wiadomości rządu, u którego jesteście zawierzytelniony.

(Depesza telegraficzna.)

Berlin, 11. marca. Wczoraj wieczór około godziny Smęj zgorzał gmach posiedzeń izby pierwszej. Ogień wszczął się w urządzonym tam pieca rosyjskim; z ludzi niezginął nikt przy tém; registraturę po części tylko uratowano.

(Austr.)

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 8. marca.)

Metal. austr. 5% — 74½; 4½% —. Akcy bank. 1172. Sard. 34¾. Hiszpańskie 3% — 33¼/16. Polskie 300 L. — 500 L. 83.

(Kurs giełdy berlińskiej z 10. marca.)

Dobrowolna pożyczka 5% 105½ L. Oblig. długu państwa 85½. Akcy bank. 96½ L. Polskie listy zastawne 93¾ L. Polskie 500 L. — 82; 300 L. — 144¾ L. Frydrychsдоры 13¼/12. Inne złoto za 5 tal. 8¾. Austr. banknoty —.

Tureya.

(Wiadomości potoczne z Konstantynopola.)

Z **Konstantynopola** piszą pod dniem 24. lutego: Tutejszy bank ogłosił sprawozdanie z dochodów i wydatków swoich zaczawszy od 1go marca 1848 aż do 1go marca 1850, a zatem z 2 lat tylko, ponieważ rachunki do 1go marca 1851 jeszcze niebyły ukończone. Z tego sprawozdania pokazuje się, że instytut ten podczas wielkiego przesilenia stosunków europejskich w wspomnionych dwu latach wydał na rzecz handlu sumę 810,259,560 piastrów. Pożyczki te pokryte zostały emisją banknotów, przyczem obliczywszy wszelkiego rodzaju koszta pokazała się strata w kwocie 26,282,744 piastrów t. j. 3½ procentu puszczonyj w obieg sumy. Po obrocie finansowym w następnym t. j. kończącym się już roku oczekujemy pomyślniejszych rezultatów. Do tego trzeba dodać i to jeszcze, że w wspomnionym peryodzie musiała dyrekcyja banku wysłać bardzo często znaczną ilość gotówki do użytku w Europie. — Przeszłej soboty udał się sułtan z zwyczajną swiątą do porty i znajdował się osobiście na odbytej tam radzie ministerjalnej. Na drugi dzień udał się wielki wezyr do monarchy, aby mu złożył podziękowanie w imieniu całego ministerium za odwiedziny tak zaszczytne. — Urzędowe i półurzędowe dzienniki tureckie wspominają publicznie tylko o niespokojach w Bośni i Hercegowinie. Wiadomość o zajęciu Mostar potwierdziła się. *Journal de Constantinople* dodaje do tej wiadomości następujące lakoniczne słowa: *Ces affaires sont complètement terminées.*

(Sprawy te są już zupełnie ukończone.) Minister wojny zachorował temi dniami, lecz nie niebezpiecznie, a minister handlu i robót Ismail-Basza wyzdrowiał już po febrze gastrycznój. — Francuski poseł p. Aupick miał w tych dniach długą konferencję z ministrem spraw wewnętrznych. — Z Bukaresztu donoszą pod dniem 10. lutego, że tamtejszy dywan pracuje bardzo gorliwie nad uregulowaniem budżetu; od niedawna zaczęto już naradzać się nad środkami dla spłacenia publicznego długu księstwa. Po powzięciu stanowczej uchwały w tej mierze mają być zamknięte posiedzenia dywanu. — Wyjazd rosyjskiego generała Hassford niepodlega już żadnej wątpliwości; powołano go, aby zajął ważną posadę wojskową wewnątrz państwa rosyjskiego, a na jego miejsce ma być mianowany generał artylerji Ivine. O zapowiedzianem w dziennikach niemieckich blizkiem wymaszerowaniu rosyjskich wojsk załogowych z księstw, niesłychać tu nic zgoła. (Lit. kor. austr.)

(Wiadomości z Bośni.)

Z Bośni, 28. lutego. Cała Kraina (Kroacya turecka) powstała na nowo, a jak teraz słyszymy, z większą zaciętością niż ostatniej jesieni. Nie wiemy nic pewnego o liczbie insurgentów, podzielili się na 3 części, z których jedna postępuje na Liwno, druga ku Posawinie, a trzecia ku Daika i Trawnikiowi.

Mustafa Basza, Melemendsi, który wyruszył z Tusli we 2000 piechoty ku Krainie, otrzymał w Duboi rozkaz maszerować do Trawnika, takiz sam rozkaz odebrał w Zepce generał kawaleryi Arab Mehmed-Basza.

Na mieszkaniu temu wojsku wyznaczono Dolaz, chrześcijańskie przedmieście Trawnika, przezco dla tamtejszych mieszkańców powstała nowa niedola, gdyż oni sami tej zimy musieli szukać dla siebie przytułku.

W Trawniku jest wprawdzie stara, jednak całkiem opustoszała, a druga nowa przez Tahira Baszę zbudowana kasarnia, wprawdzie wielka, jednak tak niska, wilgotna i niezdrowa, że bez niebezpieczeństwa choroby, nie można w niej zakwaterować wojska.

W Tuzla pozostało tylko 60 Arnautów na załodze.

Z Sarajewo ruszył dnia 25. tymczasowy komendant Ibrahim Basza z pośpiechem do Mostaru, gdzie obejmuje dowództwo, gdyż seraskier Omer-Basza sam ciągnie ku Krainie. W Baniułuce pozamykano — jak opowiadają wychodźcy — wszystkie sklepy, co tutaj jest znakiem powstania, Mahomedanie spieszą do broni, pędząc przed sobą Rajów. Nie chcą wcale zastósować się do nowego porządku, nie chcą, aby chrześcijanina postawiono z nimi na równi, ani też aby dotychczasową ich samowolność brano w karby. Zagrzani fanatyzmem Turcy Bośniańscy uważają oraz każdą reformę za targnięcie się na religię, walczą przeciw sułtanowi i jego pełnomocnikom. Najszerzej była dotychczas tylko Kraina na sułtańskie rozkazy głucha i nie słuchała jak tylko od siebie samęj wydanych rozporządzeń.

Wszędzie mówią buntownicy, że nie przeciw sułtanowi teraz powstają, lecz zamiarem ich jest tylko zabić tego chrześcijanina, który się poważał śród Sarajewo krzyż zatknąć. Rozumieją przezto c. k. austriackiego generalnego konzula, i jego chorągiew, która dla nich jest cierniem w oku.

Omer-Basza operuje w zapleczu insurgentów, i zamysła zdemolować w Krainie wszystkie małe warownie i zamki.

Ali Basza Stolcewicz z Mostaru znajduje się w ścisłym areszcie.

Tosga-Arnauci, zwerbowani przez Seraskiera wkroczyli już do Sarajewo.

Za dwa dni odjedzie wezyr Hajreddin-Basza z resztą wojska do Trawnika, dokąd za nim także c. k. jeneralny konzul pojedzie.

Sarajewo, stolica, będzie pozostawiona sama sobie.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe Lwowskie z 14. marca.)

Lwów. Dziś płacono na naszym targu za korzec pszenicy 20r.; żyta 15r.25k.; jęczmienia 12r.; owsa 6r.10k.; hreczki 13r.; grochu 16r.; kartosli 6r.22k.; — cefnar siana sprzedawano po 3r.8k.; okłótów po 2r.16k.; — sąg drzewa bukowego kosztował 28r.; dębowego 26r.15k. w. w. Mąka, krupy, masło i reszta drobnęj sprzedazy w cenach zwyczajnych.

(Ceny targowe w obwodzie Sandeckim.)

Sacz, 7. marca. Według doniesień handlowych z Starego Sącza, Nowego Targu i Nowego Sącza sprzedawano tamże na targach w ostatnich dwóch tygodniach lutego w przecięciu korzec psze-

Wczoraj występowała panna *Kasprzycka*, w „Wychowance z Tannington“ z oklaskami i z pochwałą publiczności, a tem większym dla niej zaszczytem, gdy sztuka sama nie jest z rzędu tych której zaletę składa naturalny postęp, wzrost i rozwicie przygód. Autor kazał Wychowanicy swęj przeżyć w odstępnie czasu arcy-krótkim, wszystkie koleje losów serca niewieściego, od niewinnęj prostoty panieuskiej w ustroniu macierzyńskim, przez uczty, ponęty, śluby, zameżcie, zwody na wielkim świecie, i optać je szalenstwem i śmiercią. Prawdziwie zadanie nie małe, by pokryć grą natłok przesadnych sytuacji a wywodem naturalnym uczuć wynurzyć domyslnę

nicy po 18r.25k.—20r.—17r.47k.—; żyta 16r.30k.—16r.30k.—15r.; jęczmienia 11r.42k.—11r.45k.—11r.; owsa 6r.30k.—5r.45k.—5r.50k.; hreczki 10r.—0—6r.; kukurudzy 11r.—0—15r.; ziemniaków 5r.—0—6r. Cetnar siana kosztował 2r.25k.—2r.30k.—4r.; nasienia konicza 60zr.—0—45r.; wełny 52r.30k.—0—200r. Sąg drzewa twardego 11r.45k.—10r.30k.—16r.30k., miękkiego 7r.30k.—8r.—12r.30k. Za funt mięsa wołowego płacono 9k.—14k.—10k. i za garniec okowity 5r.30k.—3r.—4r.22k. w. w.

(Targ wiedeński.)

Wiedeń, 2. marca. Od 23. lutego do 1. marca przypędzono na nasz targ 1865 sztuk bydła rzeźnego, z których 386 sztuk zostało nie sprzedanych; dla Wiednia płacono na wagę za cetnar 21r.36k. do 24r.48k.; za sztukę zaś 65r. do 187r. 30 k. m. k. Jedna sztuka ważyła w przecięciu 300—735 funtów więd. Oprócz tego było na targu 2322 cieląt, funt po 23—34k.; 55 owiec, funt po 18—26k.; 1843 nierogacizny, funt po 28—35k.; para jęgułat kosztowała 10—18r. w. w. W jatkach sprzedawano funt cielęciny po 24—42k.; baraniny po 22—40k. w. w. Funct smalcu wieprzowego kosztował 40—50k. w. w.; gęsi płacono po 4—6r., kaczki po 2—3r.; styryjskie kapłony po 3r.—5r.30k. w. w. Zwierzyna zawsze droga, czomber po 3—5r.; ćwiartka sarniny po 2r.30k.—4r., bażant po 3r.—4r.30k.; kuropatwa po 40kr.—1r.; jarzabek po 1r.36k.; dzika kaczka po 1r.12k.—1r.24k.; zajac po 1r.12k.—1r.30k.; 4 kwiczoły 20—36k.; małe ptaszki po 8—12k.; funct mięsa jelenego po 12—24k.; dziczyzna po 18—24k.; trufle rumeńskie funct po 4—6r., — wszystkie te ceny w m. k. — Co do zboza przywieziono na targ z prowincyi 659 meców pszenicy (po 8r.39k.—10r.24k.); 124 m. żyta (po 6r.48k.—7r.15k.); 80 m. jęczmienia (po 5r.30k.—6r.); 5157 m. owsa (po 4r.45k.—5r.36k.) i 38 m. kukurudzy (po 7r.—7r.30k.) Na giełdzie zbożowej było w obrocie 15 do 16 tysięcy.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 14. marca.

PP. Gorajski Władysław, z Belzca. — Jabłonowski Józef, z Rawy. — Pajaczkowski Józef, z Horadłowic. — Antoniewicz Wincenty, z Skwarzawy. — Roman Książ Puzyna, z Gwoźdźca.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 14. marca.

Książę Sapiecha Leon, do Przemyśla. — Hr. Dzieduszycki Władysław, do Jezupola. — Hr. Starzeński Ignacy, do Mogielnicy. — Hr. Komorowski, do Zborowa. — Hr. Borkowski Włodzimierz, do Zaleszczyk. — Hr. Skorupka Leon, do Krakowa. — PP. Zagórski Mikołaj, do Wołkowa. — Cielecki Alfred, do Stanisławowa.

Kurs lwowski.

Dnia 15. marca.

	gotówką		towarem	
	zlr.	kr.	zlr.	kr.
Dukat holenderski	5	53	5	56
Dukat cesarski	5	57	6	1
Półimperyal zł. rosyjski	10	16	10	20
Rubel śr. rosyjski	1	59	2	—
Talar pruski	1	52	1	54
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	29	1	30
Galicyskie listy zastawne za 100 zlr.	89	58	90	12

(Kurs wekslowy wiedeński z 12. marca.)

Amsterdam 179½ p. 2. m. Augsburg 130 p. uso. Frankfurt 129¼ p. 2 m. Genua 150½ p. 2. m. Hamburg 191 l. 2. m. Liworno 125¾ p. 2. m. Londyn 12-44 l. 2. m. Marsylia 152½ l. 2. m. Paryż 152½ l. 2. m. Bukareszt 214. Konstantynopol 353. Agio duk. ces. —

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 14. marca.

Pora	Barometr wmiarzewied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god.zr.	28 1 8	— 3,3°	+ 4°	połudn.-wsch.	pogod. ☉
2 god.pp.	28 1 9	+ 4°	— 3,3°	połudn.-wsch.	☉
10 g. w.	28 1 11	— 1,7°		całkiem cicho	☉

TEATR.

Dziś: na dochód JP. Terksa, opera niem.: „Der veneziansche Bandit (Il Bravo).“

prawdy, które autor wstydzil się na jawie w szczerości przedstawić, lecz artystce kazał dźwigać całą okropność skutku niewysłowionego zdarzenia. Kunsztem więc było nie małym panny *Kasprzyckiej* powiązać w sposób przywoity, bez przesady i prosty, uczucia przywiązanej córki z próżnością chętek panieuskich, ockniętą miłość z przecuciem zdrad podstępnych a zgrozę doświadczeń z świętością skarbów dziewiczego serca. Przejścia te nagłe i miejscami rażące, oddała panna *Kasprzycka* szczęśliwie, publiczność przyznała artystce talent, wywołała ją kilkakrotnie i oklaskami okryła.

Do dzisiejszej Gazety dołączony jest Dodatek Tygodniowy Nr. 11.